



Sygn. akt V KK 126/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Agnieszka Murzynowska

w sprawie **A. A.**

ukaranej z art. 65 § 1 k.w. i art. 54 k.w. w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. 2020, poz. 658 ze zm.)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 5 maja 2021 r.

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

na korzyść ukaranej

od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w W.

z dnia 1 lipca 2020 r., sygn. akt VII W (...)

w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

1. uchyla zaskarżony wyrok,

2. uniewinnia A. A. od popełnienia zarzuczonego jej czynu zakwalifikowanego z art. 54 k.w. w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r., w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i

zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 658), a kosztami postępowania w tej części obciąża Skarb Państwa,

3. w zakresie czynu opisanego w punkcie I części wstępnej zaskarżonego wyroku sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

A. A. została obwiniona o to, że:

1. w dniu 16 kwietnia 2020 r. o godzinie 8.30 w W. przy ul. Ś. w parku W. podczas interwencji policyjnej umyślnie wprowadziła w błąd funkcjonariuszy Policji co do swojej tożsamości podając fałszywe dane osobowe, tj. o wykroczenie z art. 65 § 1 k.w.,
2. w tym samym miejscu i czasie naruszyła zakaz przemieszczania się bez uzasadnionego powodu korzystając z publicznych i pokrytych roślinnością terenów zieleni w związku z ogłoszeniem stanu epidemii, tj. o wykroczenie z art. 54 k.w. w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r., poz. 658).

Wyrokiem nakazowym z dnia 1 lipca 2020 r., sygn. akt VII W (...), Sąd Rejonowy w W. uznał A. A. za winną popełnienia zarzucanych jej czynów, tj. wykroczeń z art. 65 § 1 k.w. i art. 54 k.w. w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r., poz. 658), za co wymierzył jej karę grzywny w wysokości 400 zł oraz zwolnił obwinioną od kosztów procesu.

Powyższy wyrok nie został zaskarżony przez żadną ze stron i uprawomocnił się w dniu 14 lipca 2020 r.

Kasację od wskazanego wyżej orzeczenia wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich, który zaskarżył wyrok w całości, na korzyść ukaranej, zarzucając „1) w zakresie uznania obwinionej za winną popełnienia wykroczenia z art 54 k.w. w zw. z § 16 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z

wystąpieniem stanu epidemii - Dz.U. z 2020 r. poz. 658 (pkt II wyroku) - rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa materialnego, tj. art. 54 k.w., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji, gdy czyn przypisany A. A. nie wyczerpywał znamion tego wykroczenia;

2) w zakresie uznania obwinionej za winną popełnienia wykroczenia opisanego w pkt I wyroku - rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa procesowego tj. 93 § 2 k.p.w. polegające na przyjęciu, że okoliczności przypisanego A. A. czynu i jej wina nie budzą wątpliwości, co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku nakazowego, podczas gdy w świetle dowodów dołączonych do wniosku o ukaranie zarówno wina, jak i okoliczności czynu zarzucanego obwinionej budziły wątpliwości, co powinno skutkować skierowaniem sprawy do rozpoznania na rozprawie i wyjaśnieniem wszystkich istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia okoliczności.

Podnosząc powyższe, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w W. i:

1) uniewinnienie A. A. od popełnienia wykroczenia z art. 54 k.w. w zw. z § 16 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii,

2) w pozostałym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich zasługuje na uwzględnienie. Oczywista słuszność powołanych w niej zarzutów oraz przytoczonej na ich poparcie argumentacji zdecydowała o skierowaniu jej, w celu rozpoznania, na posiedzenie wyznaczone w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II skarżonego wyroku, przypisującego A. A. odpowiedzialność karną z art. 54 k.w. w zw. z § 16 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii – (Dz.U. z 2020 r. poz. 658 ze zm.) w związku z tym, że w dniu 16 kwietnia 2020 r. o godz. 8.30 w W. w parku W. naruszyła zakaz

przemieszczania się bez uzasadnionego powodu korzystając z publicznych i pokrytych roślinnością terenów zieleni w związku z ogłoszeniem stanu epidemii.

Ustosunkowując się do tej kwestii, nie sposób odmówić słuszności skarżącemu Rzecznikowi Praw Obywatelskich, że zachowanie obwinionej nie wyczerpało znamion wykroczenia z art. 54 k.w., co w konsekwencji czyniło niemożliwym ukaranie jej na podstawie tego przepisu, a to z przyczyn wskazanych poniżej.

Zgodnie z dyspozycją art. 54 k.w. karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany podlega ten, kto wykracza przeciwko wydanym z upoważnienia ustawy przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscach publicznych. Przepis ten ma charakter przepisu blankietowego zupełnego, co oznacza, że sam w sobie nie zawiera znamion czynu zabronionego, ale odsyła i sankcjonuje zachowania uregulowane w wydanych z upoważnienia ustawy przepisach prawa miejscowego i rozporządzeniach, określające zasady i sposób zachowania w miejscach publicznych. Czynność sprawcza polega zatem na „wykroczeniu” przeciwko przepisom porządkowym, tzn. mającym na celu zapewnienie porządku, spokoju i ładu publicznego.

Jak zasygnalizowano już wyżej tymi przepisami są m.in. rozporządzenia, które zgodnie z art. 92 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wydawane są przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu, a organ upoważniony do wydania rozporządzenia nie może przekazać swoich kompetencji innemu organowi. Jest zatem oczywiste, że rozporządzanie musi być wydane na podstawie wyraźnego szczegółowego upoważnienia w zakresie określonym w upoważnieniu, w granicach tego upoważnienia i nie może być sprzeczne z normami Konstytucji, aktem, na podstawie którego zostało wydane i innymi aktami, które regulują materię będącą przedmiotem rozporządzenia. Konsekwencją uchybienia chociażby jednemu ze wskazanych wyżej wymogów jest niezgodność rozporządzenia z ustawą, co z kolei oznacza, że takie wadliwe rozporządzenie nie może stanowić

źródła obowiązków dla obywateli i nie może być podstawą do ukarania za niestosowanie się do tych obowiązków.

W analizowanej sprawie nie sposób uznać, by przepisy rozporządzenia, w tym § 16 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r. Poz. 658), stanowiący wypełnienie normy blankietowej z art. 54 k.w., zostały wydane na podstawie prawidłowego upoważnienia ustawowego oraz w jego granicach.

Przedmiotowe rozporządzenie zostało wydane na podstawie art. 46 i art. 46b pkt 1-6 i 8-12 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2019 r. poz. 1239 i 1495 oraz z 2020 r. poz. 284, 322, 374 i 567). Art. 46a tejże ustawy stanowi, że w przypadku wystąpienia stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego o charakterze i w rozmiarach przekraczających możliwości działania właściwych organów administracji rządowej i organów jednostek samorządu terytorialnego, Rada Ministrów może określić, w drodze rozporządzenia, na podstawie danych przekazanych przez ministra właściwego do spraw zdrowia, ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ministra właściwego do spraw administracji publicznej, Głównego Inspektora Sanitarnego oraz wojewodów:

- 1) zagrożony obszar wraz ze wskazaniem rodzaju strefy, na którym wystąpił stan epidemii lub stan zagrożenia epidemicznego,
- 2) rodzaj stosowanych rozwiązań - w zakresie określonym w art. 46b
 - mając na względzie zakres stosowanych rozwiązań oraz uwzględniając bieżące możliwości budżetu państwa oraz budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Natomiast w art. 46b unormowano, że w rozporządzeniu, o którym mowa w art. 46a, można ustanowić m.in. czasowe ograniczenie określonego sposobu poruszania się (art. 46b pkt 1 w zw. z art. 46 ust. 4 pkt 1), nakaz lub zakaz przebywania w określonych miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach (art. 46b pkt 10) oraz nakaz określonego sposobu przemieszczania się (art. 46b pkt 12). W zakresie wszystkich tych elementów w drodze rozporządzenia wolno było zatem wprowadzić ograniczenia co do „określonego” miejsca, obiektu, obszaru czy

też „określonego” sposobu poruszenia się czy przemieszczania. Brak jest natomiast delegacji ustawowej do ukształtowania w drodze rozporządzenia ograniczeń o charakterze ogólnym, generalnym, powszechnym.

Tymczasem nie powinno być co do tego wątpliwości, że zawarty w § 16 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii zakaz korzystania z:

1. pełniących funkcje publiczne i pokrytych roślinnością terenów zieleni, w szczególności: parków, zieleńców, promenad, bulwarów, ogrodów botanicznych, zoologicznych, jordanowskich i zabytkowych, a także plaż oraz
2. pełniących funkcje publiczne terenów leśnych, w szczególności: parkingów leśnych, miejsc postoju pojazdów, miejsc edukacji leśnej, miejsc małej infrastruktury leśnej i miejsc biwakowania

ma właśnie taki generalny, ogólny, obowiązujący erga omnes charakter. Przewidziane w ust. 2 tegoż przepisu wyjątki są jedynie odstępstwem od ogólnej reguły powszechnego zakazu.

Analizując zasadność zarzutu kasacji nie sposób nie odnieść się do zawartych w Konstytucji gwarancji dotyczących wolności osobistej oraz wolności przemieszczania się. Jest bowiem oczywiste, że prawo do przebywania w miejscach publicznych, jakimi są parki, bulwary, ogrody stanowi przejaw wolności osobistej i wolności przemieszczania się zagwarantowanych przepisami Konstytucji. Przepis art. 31 ust. 1 Konstytucji stanowi, że wolność człowieka podlega ochronie prawnej. Natomiast, zgodnie z art. 52 ust. 1 Konstytucji każdemu zapewnia się wolność poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyboru miejsca zamieszkania i pobytu. W ust. 2 unormowano z kolei możliwość swobodnego opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym wolności te mogą podlegać ograniczeniom określonym w ustawie, ustanowionym tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą jednak naruszać istoty wolności i praw. W ten sposób Konstytucja wprowadza zasadę wyłączności ustawy przy ograniczaniu konstytucyjnych praw. W myśl tej zasady

wszelkie istotne kwestie związane z ograniczeniem praw powinny być rozstrzygnięte w ustawie. Niedopuszczalne jest natomiast przyjmowanie w ustawie uregulowań blankietowych, pozostawiających organom władzy wykonawczej czy organom samorządu lokalnego swobodę normowania ostatecznego kształtu owych ograniczeń, a w szczególności wyznaczania zakresu tych ograniczeń (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2000 r. sygn. akt P 11/98). Trafnie wskazał zatem Rzecznik Praw Obywatelskich, że treścią rozporządzenia mogą być unormowane jedynie kwestie techniczne, nie mające kluczowego, zasadniczego znaczenia z punktu widzenia praw i wolności jednostki, które nie stanowią podstawowych elementów składających się na ograniczenie tych wolności i praw.

Tymczasem w ustawie z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi nie zawarto żadnego przepisu, który przewidywałby możliwość ograniczenia swobodnego przemieszczania się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej czy zakazu korzystania z parków, bulwarów, ogrodów i innych terenów zielonych. Wskazano jedynie (art. 46b cytowanej ustawy) że w rozporządzeniu, o którym mowa w art. 46a, można ustanowić "czasowe ograniczenie określonego sposobu poruszania się" (art. 46b pkt 1 w zw. z art. 46 ust. 4 pkt 1), nakaz lub zakaz przybywania w określonych miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach" (art. 46b pkt 10) czy "nakaz określonego przemieszczania się" (art. 46b pkt 12). Nie tylko więc ustawa z 5 grudnia 2008 r. nie zawierała unormowań ograniczających swobodę poruszania się po terenie Rzeczypospolitej Polskiej, nie określiła warunków na jakich jest możliwe wprowadzenia generalnego zakazu poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej Polskiej czy korzystania z terenów zielonych, ale również upoważniła Radę Ministrów jedynie do ustanowienia określonych, a nie generalnych, powszechnych środków, tj. do „czasowego ograniczenie określonego sposobu poruszania się” „nakazu lub zakazu przybywania w określonych miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach” czy „nakazu określonego przemieszczania się”. To sprawia, że zawarty w § 16 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r. poz. 658) zakaz sprzeczny jest z

Konstytucją RP, a jako taki nie może stanowić normy sankcjonowanej przez art. 54 k.w.

Niezależnie od powyższego, wskazać również należy, że brak jest możliwości przypisania obwinionej odpowiedzialności z art. 54 k.w. również i z tego powodu, że cytowany powyżej § 16 ust. 1 ww. rozporządzenia nie może zostać uznany za „przepis porządkowy o zachowaniu się w miejscach publicznych”. Nie wdając się w szczegółowe rozważania dotyczące tej kwestii, które wnikliwie i szczegółowo przedstawione zostały w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2021 r., sygn. akt II K 40/21, które Sąd Najwyższy w aktualnym składzie w pełni podziela, należy wskazać, że w razie naruszenia przepisów, które mają inny przedmiot ochrony aniżeli ład i porządek publiczny, nie jest możliwe wyczerpanie znamion wykroczenia z art. 54 k.w. Nie budzi z kolei wątpliwości, że celem rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii jest ochrona zdrowia, a nie zapewnienie porządku i ładu publicznego. Zatem również i z tego powodu nie można uznać, by obwiniona A.A. zrealizowała znamiona wykroczenia z art. 54 k.w.

Ustosunkowując się do stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich forsującego przekonanie o braku możliwości ukarania obwinionej również z tego względu, że w dacie wyrokowania Sądu Rejonowego nie obowiązywały już przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii zaś przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 19 czerwca 2020 r. nie przewidywały zakazu korzystania z publicznych terenów zielonych, wskazać należy, dzielając w tym względzie stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2021 r., sygn. akt II KK 97/21, że „skoro czyn zarzucony obwinionemu nie mógł stanowić czynu zabronionego w rozumieniu art. 1 § 1 k.w., to nie mógł mieć do tego czynu zastosowania art. 2 k.w., zarówno w formule określonej w § 1 jak i 2. Ocena zachowania na płaszczyźnie art. 2 k.w. byłaby tylko wtedy celowa, gdyby uznać, że zachowanie obwinionego w dacie jego popełnienia było jednak czynem zabronionym jako wykroczenie z art. 54 k.w.”.

Reasumując, w realiach niniejszej sprawy brak było podstaw do ukarania obwinionej na podstawie art. 54 k.w., gdyż obwiniona nie popełniła wykroczenia. Jej zachowanie było przejawem zagwarantowanych jej konstytucyjnie praw i wolności, nie mogło zostać zatem sankcjonowane karą grzywny.

Odnosząc się zaś do drugiego z przypisanych A. A. wykroczeń wskazać należy, że podstawę ukarania obwinionej za czyn z art. 65 § 1 k.w. stanowiło ustalenie, że obwiniona w dniu 16 kwietnia 2020 r. o godzinie 8.30 w parku W. w W. podczas interwencji policyjnej umyślnie wprowadziła w błąd funkcjonariuszy Policji co do swojej tożsamości podając fałszywe dane osobowe. Sąd Rejonowy uznał, że sprawstwo i wina A. A. są niewątpliwe, w związku z czym zdecydował o ukaraniu obwinionej wyrokiem wydanym w postępowaniu nakazowym.

Tymczasem, zgodnie z art. 93 § 2 k.p.s.w. Sąd może wydać wyrok w postępowaniu nakazowym, jeżeli okoliczności czynu i wina obwinionego nie budzą wątpliwości. Wówczas Sąd uznaje za ujawnione dowody dołączone do wniosku o ukaranie. Przy czym przez brak owych wątpliwości należy rozumieć to, że nie ma ich zarówno odnośnie do sprawstwa danego czynu, jak i winy obwinionego, z uwzględnieniem zarówno jego wyjaśnień oraz innych dowodów przeprowadzonych w toku czynności wyjaśniających. Postępowanie nakazowe jest instytucją prawa procesowego, której stosowanie zastrzeżono do najbardziej oczywistych przypadków, gdzie materiał dowodowy jest tak jednoznaczny, że nie nasuwa żadnych istotnych wątpliwości co do winy i okoliczności popełnienia zarzucanego czynu (zob. wyroki Sądu Najwyższego m.in. z: 11 grudnia 2018 r., sygn. akt III KK 647/18, LEX 2591126; 4 listopada 2014 r., sygn. akt III KK 143/14, LEX nr 1545148; 21 stycznia 2016 r., sygn. akt II KK 370/15, LEX nr 1959480; 13 września 2017 r., IV KK 42/17, LEX nr 2365176). Jest zatem oczywiste, że z instytucji tej nie należy korzystać w sytuacjach, gdy obwiniony nie przyznaje się do winy i przedstawia odmienne okoliczności zdarzenia. W takich sytuacjach aktualizuje się obowiązek przeprowadzenia dowodów na rozprawie i wydania rozstrzygnięcia po zapoznaniu się z nimi bezpośrednio przez organ orzekający (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2016 r., III KK 198/16; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r., IV KK 60/ 09, LEX nr 524058).

W analizowanej sprawie Sąd I instancji niejako bezrefleksyjnie przyjął oczywistość sprawstwa i winy A. A. . Tymczasem z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w szczególności z wyjaśnień obwinionej wynika, że w dniu 16 kwietnia 2020 r., kiedy została wylegitymowana przez funkcjonariuszy Policji, obwiniona korzystała z siłowni zewnętrznej znajdującej się w parku, gdyż jest osobą bardzo aktywną fizycznie. Po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy, pod wpływem ogromnego stresu i zdenerwowania związanych z zatrzymaniem, nie okazała funkcjonariuszom dowodu tożsamości oraz podała fałszywe dane. Jak wynika z wyjaśnień obwinionej, nie została pouczona w jakikolwiek sposób, od razu była straszona „dołkiem” i „48-godzinami”.

Czynność legitymowania osób jest czynnością służbową o charakterze administracyjno – porządkowym (zob. art. 15 ust. 1 pkt 1 oraz art. 14 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji). Celem jej jest ustalenie lub potwierdzenie tożsamości oraz innych danych osoby na podstawie posiadanych przez nią dokumentów, czyli stwierdzenie faktycznej zgodności co do tej osoby i personaliami jej przypisanymi w legalnym dokumencie. Policjant ma zatem prawo legitymować osoby, gdy ustalenie ich tożsamości, w ocenie funkcjonariusza, niezbędne jest do wykonania czynności służbowych, np. w celu identyfikacji osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia, ustalenia świadków zdarzenia powodującego naruszenie bezpieczeństwa lub porządku publicznego, poszukiwania osób zaginionych lub ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości, czy w przebywających w pobliżu obiektów chronionych (zob. wyrok SN z 26 marca 2021 r., II KK 40/21). Tymczasem, co zostało omówione wyżej, zachowanie obwinionej polegające na korzystaniu w dniu 16 kwietnia 2020 r. z siłowni zewnętrznej w parku, tj. korzystaniu z terenów zielonych, nie stanowiło wykroczenia, ale przejaw korzystania z zagwarantowanych jej konstytucyjnie wolności. W zaistniałej sytuacji procesowej Sąd I instancji winien był zatem w ogóle zweryfikować, czy zachodziły podstawy prawne do podjęcia przez funkcjonariuszy czynności wylegitymowania A. A. , następnie winien ustalić, czy spełnione zostało znamię umyślnego wprowadzenia funkcjonariuszy w błąd, a dopiero po uzyskaniu pozytywnych odpowiedzi na zadane wyżej pytania winien podjąć rozważania w zakresie możliwości przypisania obwinionej winy. W tym zakresie Sąd winien mieć na względzie fakt, że obwiniona

zadeklarowała opuszczenie parku, ostatecznie okazała funkcjonariuszom dowód tożsamości z prawdziwymi danymi osobowym oraz skorygowała podany pierwotnie błędnie numer telefonu.

W świetle powyższych uwag podzielić należy stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, że Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 93 § 2 k.p.s.w., gdyż w świetle dowodów dołączonych do wniosku o ukaranie, wina i okoliczności zarzucanego obwinionej czynu z art. 65 § 1 k.w. budziły wątpliwości.

W rezultacie należało uznać, że wskazane w zarzucie kasacyjnym naruszenie art. 93 § 2 k.p.s.w. miało charakter rażący i w sposób istotny wpłynęło na treść orzeczenia. To zaś implikowało konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie jego punktu I oraz przekazanie sprawy w tej części Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z treścią art. 632 pkt. 2 k.p.k. należało obciążyć Skarb Państwa kosztami postępowania w części w jakiej doszło do uniewinnienia A. A.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.